



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

---

**DR BARTOSZ KOWALSKI**

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH  
UNIwersytet ŁÓDZKI

# MONITOR CHIŃSKI

KWIECIEŃ 2023

**Rozmowa Xi Jinpinga z Wołodymyrem Zeleńskim.** Rozmowa odbyła się w zaskakującym momencie, ponieważ od wielu miesięcy publicznie wygłaszane przez stronę ukraińską apele o rozmowy pozostawały bez odzewu ze strony przywódcy ChRL. W tym samym czasie Xi Jinping kilkakrotnie spotkał się osobiście z Władimirem Putinem i wielokrotnie rozmawiał z nim telefonicznie. Dlatego zmianę w działaniach Pekinu należy w pierwszym rzędzie wiązać z naprawianiem szkód wizerunkowych, wyrządzonych przez wypowiedzi chińskiego ambasadora we Francji Lu Shaye, który zakwestionował suwerenność państw poradzieckich.

## I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

**4 kwietnia: Chiny zmieniają zdanie w sprawie Kuryli.** Po sześciu dekadach Chiny porzuciły poparcie dla roszczeń Japonii do suwerenności nad czterema wyspami zajętych przez Rosję w 1945 roku. W marcu br., w rozmowie z Władimirem Putinem Xi Jinping miał stwierdzić, że Chiny „nie stoją po żadnej ze stron” w odniesieniu do sporu terytorialnego. W lipcu 1964 roku Mao powiedział japońskiej delegacji w Chinach, że jego zdaniem wyspy będące w posiadaniu Rosji „powinny zostać wam zwrócone”, wskazując tym samym na poparcie roszczeń japońskich. Mapy w Chinach pokazują sporne wyspy jako terytorium Japonii „okupowane przez Rosję”. Dwustronne negocjacje dotyczące wysp, znanych jako Terytoria Północne w Japonii i Kuryle Południowe w Rosji, zostały zawieszono po tym, jak Japonia nałożyła sankcje na Rosję po inwazji na Ukrainę. Obserwatorzy twierdzą, że zmiana chińskiego stanowiska Chin może utrudnić rozstrzygnięcie trwającego od dziesięcioleci sporu, ponieważ Moskwa raczej nie ustąpi w tej kwestii, gdy ma poparcie Pekinu.

**5-7 kwietnia: wizyta Emanuela Macrona w Chinach.** W czasie wizyty podpisano szereg kontraktów gospodarczych (lotnictwo, energetyka, rolnictwo). Prezydent Francji został powitany w Chinach z najwyższymi honorami, co wyraźnie kontrastowało z chłodnym przyjęciem przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Layen, która przez dwa dni towarzyszyła Macronowi. Przewodnicząca KE opowiedziała się za „deriskingiem”, ograniczeniem zależności gospodarczej UE od Chin oraz utrzymaniem status quo w sprawie Tajwanu. Natomiast Xi Jinping powiedział swojej rozmówczyni wprost, że „ktokolwiek ma nadzieję, że Chiny pójdą

na kompromis i ustępstwa w kwestii Tajwanu, żyje złudzeniami i może sobie samemu strzelić w stopę”. Macron nie zdołał zrealizować naczelnego celu wizyty – zobowiązania Chin do powściągnięcia Rosji w kwestii Ukrainy (zob. komentarz).

**13-15 kwietnia: prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva z wizytą w Chinach.**

W czasie wizyty podpisano umowy o łącznej wartości ok. 10 mld USD, obejmujące projekty infrastrukturalne, budowę satelitów i wsparcie handlu. Rozmawiano również o politycznym rozwiązaniu „kryzysu ukraińskiego”. (zob. komentarz).

**16-19 kwietnia: chiński minister obrony Li Shangfu z wizytą w Rosji.**

Minister Li w pierwszą podróż zagraniczną po objęciu urzędu udał się do Rosji, gdzie spotkał się m.in. z Władimirem Putinem. Rzecznik chińskiego MON poinformował, że w czasie trzydniowego pobytu w Rosji, Li Shangfu odbył „szczere i przyjazne spotkania i rozmowy z rosyjskimi przywódcami państwowymi i wojskowymi”, a „wizyta odzwierciedliła pogłębiające się wzajemne zaufanie” między Chinami i Rosją i ich armiami. Rozmawiano o współpracy pomiędzy wszystkimi typami wojsk, poprawie komunikacji strategicznej, wspólnych ćwiczeniach i współpracy akademii wojskowych. Chiny i Rosja zapewniły się o wzajemnym poparciu dla podstawowych interesów, suwerenności i integralności terytorialnej obu państw, przy czym strona rosyjska po raz kolejny w ostatnich miesiącach oświadczyła, że „sprzeciwia się niepodległości Tajwanu w jakiegokolwiek formie”. Rozmawiano również o implementacji Globalnej Inicjatywy Bezpieczeństwa.

**17 kwietnia: koreańskie LG Chem i chińskie Zhejiang Huayou Cobalt zbudują fabrykę prekursorów do baterii samochodowych.**

Fabryka powstanie w Gunsam (w południowo-wschodniej Korei); koszt budowy wyniesie 920 mln USD. Decyzja LG ma na celu dywersyfikację łańcuchów dostaw i stanowi odpowiedź na amerykańską Inflation Reduction Act.

**18 kwietnia: Kenia z chińskim kredytem na rozbudowę Kiambu Road.**

Władze Kenii w porozumieniu z China Export-Import Bank sfinansują rozbudowę drogi łączącej Muthaiga, Kiambu i Ndumberi. Chiny pożyczą na ten cel 286 mln USD; wykonawcą inwestycji będzie Sinohydro.

**20 kwietnia: Zou Fengrong nt. chińskich badań nad rozpadem ZSRR.**

W przeglądowym artykule Zou dokonał analizy chińskich badań na przyczynami rozpadu ZSRR i utraty władzy przez KPZR na przestrzeni 30 lat, wymieniając takie czynniki, jak nadmierna kontrola administracyjna nad gospodarką i utrata poparcia społecznego. Zdaniem chińskiego badacza pomimo zwiększenia dostępności do bazy źródłowej, badania w tym zakresie uległy ostatnio stagnacji, co jest niekorzystne z punktu widzenia wniosków, które można wyciągnąć dla ochrony chińskiego socjalizmu (angielskie tłumaczenie tego artykułu opublikowało CSIS).

**21 kwietnia: Chiny kwestionują suwerenność państw poradzieckich?**

Ambasador ChRL we Francji Lu Shaye udzielił wywiadu francuskiej telewizji

informacyjnej LCI. W rozmowie z dziennikarzem, chiński dyplomata zakwestionował suwerenność państw wchodzących dawniej w skład Związku Radzieckiego, wywołując konsternację w wielu stolicach europejskich. Na początku wywiadu Lu Shaye odniósł się do pytania na temat analogii pomiędzy sytuacją Ukrainy i Tajwanu. Odżegnawszy się od zasadności takich porównań, Lu stwierdził jednak, że to „naród chiński będzie decydował o jego [Tajwanu] losie”, czyniąc to „wszelkimi środkami”. W dalszej części wypowiedzi, chiński dyplomata wskazał, że w perspektywie historycznej Krym jest przynależny do Rosji, również dlatego, że to Nikita Chruszczow „przekazał” półwysep Ukrainie w czasach sowieckich. Co więcej, ambasador Lu uzasadnił swoje stanowisko, stwierdzając, że „kraje byłego Związku Radzieckiego nie mają efektywnego statusu w prawie międzynarodowym, ponieważ nie ma międzynarodowego porozumienia konkretyzującego ich status jako suwerennych państw” (szerzej zob. [blog OSA](#)).

## KOMENTARZ

**Wizyta Emmanuela Macrona w Chinach w kontekście relacji UE-Chiny, Ukrainy i Tajwanu.** W efekcie wizyty podpisano [wspólny komunikat](#), który wydaje się być korzystny przede wszystkim dla Chin. W dokumencie tym zobowiązano się do regularnych konsultacji politycznych na najwyższym szczeblu, a (prawdopodobnie) po raz pierwszy w historii we wspólnym oświadczeniu znalazł się zapis o chińsko-francuskiej współpracy wojskowej. Oba państwa zgodziły pogłębić współpracę w kwestiach strategicznych i pogłębienie dialogu między Dowództwem Teatru Południowego Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej a Dowództwem Sił Francuskich w Strefie Azji i Pacyfiku (ALPACI). Zapisy te [chińska telewizja](#) przyjęła jednoznacznie, jako wyraz dążeń Francji do „autonomii strategicznej” i krytycyzmu wobec polityki amerykańskiej, podkreślając również różnice pomiędzy niezależną polityką Francji a Niemcami, które są „ograniczone przez czynnik amerykański”. Ponadto Francja potwierdziła swoje przywiązanie do „polityki jednych Chin”. W kontekście Ukrainy za sukces Francji należy uznać włączenie zapisu o zapewnieniu bezpieczeństwa elektrowni atomowej w Zaporozżu.

W odniesieniu do kwestii gospodarczych, Francja otrzymała m.in. potwierdzenie w sprawie zakupu przez chińskie linie lotnicze 160 samolotów Airbus oraz wpisanie win burgundzkich na listę oznaczeń geograficznych (GIs). Natomiast lista zysków po stronie chińskiej jest znacznie dłuższa. Francja de facto uznała Chiny za czołowego producenta win (wesprze starania Pekinu o przyjęcie do Międzynarodowej Organizacji Winorośli i Wina) i zasugerowała otwartość na współpracę kosmiczną, jądrową i naukowo-technologiczną oraz dopuszczenie chińskich firm do rynku 5G.

Oprócz szeregu wypowiedzi francuskiego prezydenta w czasie wizyty w Pekinie, poważne kontrowersje wzbudził wywiad Macrona dla portalu „Politico”, który udzielił w drodze powrotnej z Chin do Paryża. Prezydent Francji mówił o potrzebie zmniejszenia zależności Europy od Stanów Zjednoczonych i „strategicznej autonomii” UE, która powinna stać się trzecią potęgą, po Chinach i USA. Zdaniem Macrona, UE stoi przed wielkim ryzykiem „bycia wciągniętym w kryzysy, które nie są nasze, i które uniemożliwiają nam budowę strategicznej autonomii”. Prezydent Francji odniósł się w tym względzie do Tajwanu, wskazując, że UE powinna uniknąć zaangażowania w konfrontację chińsko-amerykańską w tej kwestii.

Z kolei przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Layen, która towarzyszyła Macronowi w części jego wizyty, dała chińskim gospodarzom jednoznacznie do zrozumienia, że „użycie siły do zmiany status quo jest nieakceptowalne”. W odpowiedzi Xi Jinping wskazał, że złudne jest przekonanie, że ktokolwiek może mieć wpływ na decyzje Pekinu w sprawie Tajwanu, co pośrednio potwierdził Macron, wskazując, że Europie brakuje wiarygodności, ponieważ sama nie potrafi rozwiązać kryzysu w Ukrainie.

Po rozmowie z prezydentem Macronem, Xi Jinping zapowiedział, że Chiny są gotowe do współpracy przy „politycznym rozwiązaniu kryzysu ukraińskiego”, opowiadając się m.in. za ochroną ludności cywilnej i przeciwstawiając się użyciu broni jądrowej. Chiński przywódca poparł również pomysł jak najszybszego rozpoczęcia rozmów pokojowych, które będą „uwzględniać uzasadnione obawy wszystkich stron” i pozwolą „zbudować zrównoważoną, efektywną i trwałą architekturę bezpieczeństwa w Europie”. W ten sposób po raz kolejny Chiny postawiły się w roli rzecznika stanowiska Rosji, czyniąc to w obecności prezydenta Francji. Z kolei Macron, niespełna dwa tygodnie później, zapowiedział, że wyznaczy swojego doradcę ds. międzynarodowych, aby wspólnie z Chinami pracował nad formułą rozmów pokojowych, które mogłyby zacząć się już latem br.

Uwagi Macrona o tym, że Europa powinna uniknąć wasalizacji przez USA zostały naturalnie dobrze odebrane w Chinach, dla których koncepcja autonomii strategicznej jest rozumiana przede wszystkim jako idea antyamerykańska. I to właśnie z tego powodu chińscy dyplomaci regularnie wspierają w rozmowach z Europejczykami budowę autonomii strategicznej.

Wizyta Macrona i jego kontrowersyjne wypowiedzi można paradoksalnie uznać za wydarzenia pozytywne, ponieważ wywołały one dyskusję. W rzeczywistości zaangażowanie Francji w realizację „strategicznej autonomii” jest co najmniej wątpliwe. Podczas gdy Europa zmagą się z największym od dekad zagrożeniem dla swojego bezpieczeństwa, udział Francji w wsparciu Ukrainy jest umiarkowany – jeśli rozmiar pomocy liczyć w odniesieniu do PKB per capita, to Francja znajduje się dopiero na 23 miejscu.

Natomiast faktem jest, że bez wspólnej polityki obronnej i zagranicznej, UE trudno będzie zbudować swoją wiarygodność strategiczną. Dlatego w ramach narzędzi gospodarczych UE powinna się skupić na odstraszeniu (nakreśleniu „czerwonych linii”) Chin w sprawie dostaw uzbrojenia do Rosji czy inwazji na Tajwan. Szerzej nt. relacji UE-Chiny w kontekście autonomii strategicznej, rywalizacji amerykańsko-chińskiej, oraz możliwości dywersyfikacji łańcuchów dostaw zob. debatę z udziałem ekspertów: Justyny Szczudlik, Grzegorza Steca i Adriana Brony.

**Brazylia wspiera Chiny w rywalizacji z USA.** W czasie trzydniowej wizyty w Pekinie prezydent Brazylii dał liczne dowody poparcia Chin w procesie „balansowania” Stanów Zjednoczonych, zarówno na poziomie gospodarczym, jak i politycznym. Przemawiając w siedzibie banku BRICS w Szanghaju Lula wezwał państwa BRICS, aby we wzajemnych rozliczeniach wprowadziły walutę alternatywną wobec amerykańskiego dolara. Ponadto, prezydent Brazylii odwiedził również siedzibę, objętego amerykańskimi sankcjami, koncernu Huawei, co zdaniem Luli, ma zakomunikować światu, że Brazylia nie ma „żadnych uprzedzeń w relacjach z Chinami, i że nikt nie powstrzyma Brazylii przed rozwijaniem relacji z Chinami”.

Oprócz kwestii handlowych, Lula zaznaczył również znaczenie współpracy politycznej z Chinami w celu „balansowania światowej geopolityki”, tworzenia „świata wielobiegunowego” i zmianę światowego zarządzania, w tym na forum ONZ. Postulaty te wpisują się w alternatywną wizję porządku międzynarodowego budowanego przez Pekin. W czasie wizyty położono też akcent na rozwój relacji międzypartyjnych, wiceszef Wydziału Łączności Międzynarodowej KC KPCh Liu Jianchao spotkał się z przewodniczącą Komunistycznej Partii Brazylii (PCdoB) Lucianą Santos, która w rządzie Luli pełni funkcję minister nauki, technologii i innowacji.

Lula powiedział w Pekinie, że „należy stworzyć grupę państw chcących znaleźć pokojowe rozwiązanie” i skłonić państwa dostarczające broń Ukrainie, aby tego zaprzestały. Stwierdziwszy, że Chiny mają największą rolę do odegrania w zakończeniu wojny, prezydent Brazylii zaznaczył, że USA powinny przestać „podsycać wojnę w Ukrainie” i „zacząć rozmawiać o pokoju”. Jego zdaniem również UE powinna zacząć rozmawiać o pokoju.

Uwagi na temat „kryzysu ukraińskiego” znalazły się również we wspólnym oświadczeniu o pogłębianiu chińsko-brazylijskiego partnerstwa strategicznego. Brazylia wsparła chińskie propozycje (z lutego br.), opowiadając się za rozwiązaniem na drodze „dialogu i negocjacji”, a oba państwa mają wspólnie namawiać innych partnerów do działań na rzecz „politycznego rozwiązania kryzysu”. Również Chiny wyraziły się pozytywnie o działaniach Brazylii na rzecz pokoju, co wskazuje, że Brazylia chce być przy stole negocjacyjnym. Pekin może również wskazywać w ten sposób, że jest mu bliska propozycja Luli, aby przekonać Ukrainę do oddania Krymu Rosji w zamian za pokój.

Rezultaty wizyty Luli w Pekinie wpisują się w oczekiwania wyrażane przez chińskich ekspertów. W przeciwieństwie do poprzedniego prezydenta Bolsonaro, Brazylia pod rządami Luli jest w Chinach postrzegana, jako partner w budowaniu przeciwwagi dla USA, który zamiast na Waszyngtonie, będzie się koncentrował na współpracy z Globalnym Południem. Ponadto Lula podkreśla, że w sprawach globalnych bliskie mu są postulaty Chin, oczekując wsparcia Pekinu dla zwiększenia własnej pozycji w polityce międzynarodowej. Zdaniem chińskich ekspertów, współpraca gospodarcza będzie kluczowym czynnikiem determinującym zaangażowanie Ameryki Łacińskiej w relacje z Chinami.

Biorąc pod uwagę doświadczenia Chin w Europie Środkowo-Wschodniej w minionej dekadzie, można założyć, że realizacja obietnic gospodarczych będzie kluczowa z punktu widzenia budowy trwałej pozycji politycznej Pekinu w Ameryce Łacińskiej (zob. również blog OSA).

---

## II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

**2 kwietnia: otwarcie odcinka chińskiej autostrady E-763 łączącego Nowy Belgrad z Surčinem.** Odcinek o długości ośmiu kilometrów zbudowała firma China Communications Construction Company (CCCC). Realizację projektu rozpoczęto w marcu 2021 roku, koszt wyniósł 70,5 mln USD. W uroczystej ceremonii otwarcia trasy udział wzięli prezydent Aleksandar Vučić, premier Ana Brnabić i kilkoro członków jej rządu oraz ambasador Chen Bo.

**3 kwietnia: spotkanie ambasadora ChRL w Polsce Sun Linjianga z marszałkiem woj. mazowieckiego Adamem Struzikiem (PSL).** Ambasador Sun powiedział, że współpraca lokalna jest ważnym elementem stosunków chińsko-polskich, a woj. mazowieckie, jako największe polskie województwo, zawsze zajmowało czołowe miejsce w rozwijaniu przyjaznych relacji z Chinami. Marszałek Struzik pozytywnie ocenił współpracę mazowieckiego z prowincją Hebei i wyraził nadzieję na napływ nowych chińskich inwestycji. Przy okazji spotkanie ambasador przekazał marszałkowi czwarty tom książki „O zarządzaniu Chinami” Xi Jinpinga.

**6 kwietnia: Węgry witają pierwszą zorganizowaną grupę chińskich turystów.** Pierwsza od czasu zniesienia przez Chiny polityki „zero-Covid” 17-osobowa grupa chińskich turystów została uroczyście powitana na lotnisku w Budapeszcie przez węgierskich urzędników i przedstawicieli chińskiej ambasady na Węgrzech. Charge d'affaires Yang Chao powiedział, że przyjazd grupy symbolizuje przywrócenie ruchu turystycznego pomiędzy Chinami i Węgrami; jego zdaniem, turystyka jest kluczowa dla rozwijania kontaktów międzyludzkich i pomaga pogłębić przyjazne relacje między oboma państwami.

**13 kwietnia: Chiny w wystąpieniu premiera Morawieckiego w Atlantic Council.** Polski premier skrytykował podejście takich państw jak Francja czy Niemcy, które „patrzają na Chiny, by móc sprzedawać tam więcej produktów unijnych, przy ogromnych kosztach geopolitycznych”. Zdaniem szefa polskiego rządu niektóre kraje „próbują popełnić z Chinami ten sam błąd, który został popełniony z Rosją”. Premier wyraził również obawę, że europejska „strategiczna autonomia” może czasem oznaczać przesunięcie „w stronę Chin” i „zerwanie więzi ze Stanami Zjednoczonymi”.

Mateusz Morawiecki odniósł się również do Tajwanu, wskazując, że każde państwo, któremu zależy na Tajwanie, powinno wspierać Ukrainę: „Musicie wspierać Ukrainę, jeśli chcecie, by Tajwan pozostał taki, jaki jest [...] jeśli Ukraina zostanie podbita, następnego dnia Chiny mogą zaatakować Tajwan”. Ponadto premier wyraził obawę o poparcie Xi Jinpinga dla Putina, mówiąc, że ma nadzieję, iż Pekin nie przekroczy czerwonej linii, dostarczając broń Rosji; zaznaczył, że Rosja jest „krótkowzroczna” i czekają ją wyzwania w relacjach z Chinami (zob. również informację nt. wystąpienia premiera na [stronie rządu](#))

**13 kwietnia: ambasada ChRL w Polsce o wypowiedzi premiera Morawieckiego nt. Tajwanu.** Ambasada chińska odnosząc się do wypowiedzi „pewnego polskiego urzędnika”, wezwała polskie władze do „niezrównywania sytuacji Ukrainy i Tajwanu”, który jest „wewnętrzną sprawą Chin”. Ponadto, w oświadczeniu ambasady poinformowano, że wszelkie próby wykorzystywania „problemu ukraińskiego” do „kwestii Tajwanu” to „polityczna manipulacja” i „bezmyślne deptanie” suwerenności i integralności Chin.

**13 kwietnia: Ukraina określa Xiaomi „sponsorem działań wojennych Rosji”.** Narodowa Agencja ds. Zwalczania Korupcji (NACP) wpisała chiński koncern na listę międzynarodowych sponsorów wojny, ponieważ Xiaomi nie tylko kontynuuje i zwiększa sprzedaż w Rosji, ale zatrudnia tam nowych pracowników; w 2022 roku udział Xiaomi w rosyjskim rynku podwoił się (firma kontroluje już blisko połowę tamtejszego rynku smartfonów).

**14 kwietnia: azjatyckie tournée premiera Czech Petra Fiali w ramach budowania przeciwwagi dla Chin.** Plan dziesięciodniowej podróży szefa rządu i przedstawicieli czeskiego biznesu objął Filipiny, Indonezję, Singapur, [Wietnam](#), Kazachstan i Uzbekistan. Przed wyjazdem [Petr Fiala powiedział](#), że państwa te „mogą stworzyć przeciwwagę dla dominacji Chin” (zob. również [wywiad](#) z szefem czeskiej dyplomacji Jan Lipavský).

**18 kwietnia: VII runda Polsko-Chińskiego Dialogu Strategicznego w Pekinie.** Według informacji polskiego MSZ, wiceministrowie Wojciech Gerwel i Deng Li „wymienili opinie na temat kwestii o strategicznym znaczeniu dla obu państw ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie Wschodniej i Azji Wschodniej”.



Wojciech Gerwel wyraził oczekiwanie na zaangażowanie Chin, jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, w wysiłki na rzecz wstrzymania działań zbrojnych w Ukrainie. Obie strony podkreśliły znaczenie regularnych kontaktów politycznych, zwłaszcza na szczeblu głów państw. Ponadto wiceminister Gerwel zwrócił uwagę na „potrzebę zwiększenia dostępu do chińskiego rynku dla takich towarów jak produkty rolno-spożywcze oraz kosmetyki”; odnotowano również potencjał współpracy w obszarze logistycznym. Ponadto, strona polska określiła format współpracy Chiny – Europa Środkowa-Wschodnia, jako uzupełniający w stosunku do relacji dwustronnych oraz stosunków UE-Chiny; wskazano również na „potrzebę refleksji nad skutecznością” formatu.

**19 kwietnia: chińska firma Guotai Huarong Poland rozpoczyna produkcję elektrolitu w Prusicach na Dolnym Śląsku.** Budowa fabryki rozpoczęła się w 2020 roku; koszt inwestycji wyniósł łącznie 66 mln USD. Chiński koncern planuje produkcję na poziomie 40 tysięcy ton elektrolitu rocznie, który posłuży do zasilania baterii litowo-jonowych. Do zasilenia jednego samochodu potrzebne jest około 80 kg elektrolitu, więc polski zakład wyprodukuje rocznie elektrolit do ok. pół miliona baterii.

**19-22 kwietnia: wicedyrektor Wydziału Łączności Międzynarodowej KPCh Qian Hongshan z wizytą w Polsce.** Qian Hongshan spotkał się z przedstawicielami wszystkich głównych partii politycznych w Polsce: Polskiego Stronnictwa Ludowego, Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej i Nowej Lewicy.

**20 kwietnia: China Construction Bank (CCB) otworzy filię w Budapeszcie.** Prezes CCB Guoli Tian określił przyjaźń Chin i Węgier jako „solidną i głęboką” i powiedział, że otwarcie filii przyczyni się do dalszego rozszerzenia chińsko-węgierskich więzi gospodarczych, finansowych i handlowych; ogłosił również plany utworzenia laboratorium fintech w celu promowania innowacji w zakresie technologii finansowych. Minister rozwoju gospodarczego Márton Nagy powiedział, że oddział CCB pomoże węgierskim firmom zdobyć pozycję na chińskich rynkach i wspierać chińskie inwestycje na Węgrzech.

**25 kwietnia: prezydent Czech Petr Pavel ostrzega, że Chiny chcą przedłużenia wojny w Ukrainie.** Zdaniem Pavla, choć Chiny pozycjonują się w roli „piewcy pokoju”, to nie można im zaufać jako mediatorowi pomiędzy Rosją i Ukrainą. W opinii czeskiego prezydenta Chiny kierują się wyłącznie swoim interesem, a tej sytuacji, jest to równoznaczne z przedłużeniem się wojny, ponieważ zmusi to Rosję do większej liczby ustępstw wobec Chin. Ponadto, według Pavla, dla Chin jest również korzystne, że wspierając Ukrainę Zachód staje się „trochę słabszy”.

Prezydent Pavel, jako doświadczony wojskowy (były generał i dowódca w NATO), uważa, że Chiny szczegółowo śledzą działania Rosji i różne reakcje Zachodu, codziennie wyciągając dla siebie nowe wnioski.

**26 kwietnia: rozmowa telefoniczna Xi-Zełeński.** Do nieoczekiwanej rozmowy doszło po 14 miesiącach od wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie (zob. komentarz).

---

## KOMENTARZ

**Rozmowa przywódców Chin i Ukrainy krokiem w dobrą stronę?** Pod koniec kwietnia doszło do długo oczekiwanej przez Ukrainę rozmowy między prezydentem Zełeńskim i przewodniczącym Xi Jinpingiem.

W komunikacie strony ukraińskiej rozmowa została oceniona jako „produktywna”. Prezydent Zełeński podziękował Xi za „wsparcie Chin dla niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy” oraz pomoc humanitarną udzielaną przez Chiny. Oba stwierdzenia miały zapewne wyjść naprzeciw wizerunkowym oczekiwaniom strony chińskiej, która od początku wojny stoi po stronie Rosji, a faktyczna pomoc humanitarna dla Ukrainy jest niewielka. Natomiast w dalszej części komunikatu, pojawiły się sugestie wobec Chin w sprawie Rosji, przede wszystkim w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa elektrowni atomowej w Zaporozżu. Prezydent Zełeński poinformował swojego rozmówcę o sytuacji na froncie i zaapelował do Chin o pomoc w przywróceniu pokoju, zaznaczając przy tym, że celem Ukrainy jest pełne wyzwolenie okupowanych przez Rosję terytoriów i powrót do granic z 1991 roku. Ponadto, przywódca Ukrainy podkreślił, że każda pomoc dla Rosji przekłada się na kontynuację jej agresywnych działań. Zełeński wyraził również gotowość Ukrainy do bycia gwarantem globalnego bezpieczeństwa żywnościowego, odnotowując przy tym, że Rosja blokuje ukraińskie porty i eksport.

Z kolei wg informacji przedstawionej przez chińskie MSZ, Xi Jinping podziękował rozmówcy za ogromną pomoc w ewakuacji obywateli chińskich w ubiegłym roku i podkreślił, że „wzajemne poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej jest polityczną podstawą relacji chińsko-ukraińskich”. Według Xi, „Chiny nie wywołały kryzysu na Ukrainie, i nie są też weń zaangażowane”. Strona chińska zobowiązała się do wysłania specjalnego przedstawiciela rządu ds. spraw eurazjatyckich do odwiedzenia Ukrainy i „innych krajów”, aby przeprowadzić pogłębione rozmowy ze wszystkimi stronami w sprawie „politycznego uregulowania kryzysu ukraińskiego”. Ponadto, Xi Jinping zapewnił, że Chiny są chętne do udzielenia Ukrainie pomocy humanitarnej „w ramach swoich możliwości”. Natomiast Wołodymyr Zełeński miał stwierdzić, że Ukraina szanuje „politykę jednych Chin” oraz z zadowoleniem przyjmuje „rolę Chin w przywróceniu pokoju i rozwiązaniu kryzysu na drodze dyplomatycznej”.

Rozmowa odbyła się w zaskakującym momencie, ponieważ od wielu miesięcy publicznie wygłaszane przez stronę ukraińską apele o rozmowy pozostawały bez odzewu ze strony przywódcy ChRL. W tym samym czasie Xi Jinping kilkakrotnie spotkał się osobiście z Władimirem Putinem (ostatni raz w marcu br. w Moskwie) i wielokrotnie rozmawiał z nim telefonicznie. Dlatego zmianę w działaniach Pekinu należy w pierwszym rzędzie wiązać z chęcią studzenia obaw państw zachodnich związanych z chińskim wsparciem dla Rosji, wzmacnianiem wizerunku „piewcy pokoju” i naprawianiem szkód wizerunkowych wyrządzonych przez wypowiedzi chińskiego ambasadora we Francji Lu Shaye. Pięć dni przed rozmową Xi-Zełeński ambasador Lu udzielił kontrowersyjnego wywiadu w francuskiej telewizji, w którym podał w wątpliwość suwerenność Ukrainy nad Krymem, a w szerszym kontekście zakwestionował prawnomiędzynarodowy status państw powstałych w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Wypowiedź chińskiego dyplomaty spotkała się z gwałtowną reakcją państw bałtyckich (wchodzących w skład byłego ZSRR) i wielu innych państw europejskich oraz UE. Bez względu na faktyczne przyczyny, które skłoniły Xi do rozmowy z Zełeńskim, to nawiązanie komunikacji między Chinami i Ukrainą na najwyższym szczeblu jest wydarzeniem pozytywnym.



**OŚRODEK SPRAW  
AZJATYCKICH**  
Uniwersytet Łódzki

# RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI  
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

[www.osa.uni.lodz.pl](http://www.osa.uni.lodz.pl)

